**Stolarz rozpoznaje drewno po zapachu**

**Coraz trudniej o stolarzy artystów, coraz droższe więc stają się meble ręcznie wytwarzane. I tym większym cieszą się powodzeniem, jako przedmioty unikatowe, który przetrwają pokolenia. Takich mebli się po prostu nie wyrzuca.**

Polska jest jednym z europejskich liderów w branży meblarskiej. Główny segment krajowego rynku stanowi produkcja przemysłowa, ale kilka procent, to meble wykonywane ręcznie. Specjalizują się w nich nieduże manufaktury, jak np.: Arino House z Hajnówki na Podlasiu. Mimo swojej wysokiej ceny w porównaniu z fabrycznymi sprzętami, mają jednak wielu nabywców, którzy gotowi są poczekać nawet kilka miesięcy, aby otrzymać mebel, o jaki im chodziło. Podczas pracy ręcznej można bowiem zadbać o najmniejszy szczegół. Arino na życzenie klientów wykonuje korpusy (wnętrza) mebli z gatunkowej płyty stolarskiej, wstawia drewniane szuflady, dba o elementy wykończeniowe, które dodają klasy, choćby takie jak np. wkłady na sztućce, pojemniki na przyprawy, deski itd.

 *- Wszystko zależy od pomysłu i fantazji projektanta i klienta – mówi Nina Nikonczuk, właścicielka rodzinnej manufaktury meblowej Arino House. – Ręcznie patynujemy, przecieramy, drapiemy, kornikujemy… Niekiedy malujemy pędzlem, gdy klient chciałby, żeby na frontach szafek widoczne były smugi jakie zostawia pędzel. Nasza stolarnia przypomina trochę pracownię artystyczną. Każdy jest skupiony, chce osiągnąć efekt jaki sobie założył i oczywiście zadowolić klienta. Poza pracą rąk wkładamy w nasze meble także serce i dusze. Stolarze, którzy są mistrzami w swoim zawodzie, i z którymi mam szczęście pracować, to nie tylko fachowcy. Wykonują swoją pracę z pasją i ogromnym zaangażowaniem. Tego nie da nam żadna maszyna, ani żaden komputer!*

 **Dęby, buki, olchy**

Po czym poznać jakość mebla? Po detalach wykończenia - nie tylko zewnętrznych, ale też ukrytych w środku. Nic tu nie odstaje, nie wypada, dna szuflad nie są z byle jakich płyt. Liczy się też materiał. Wytwarzane w Polsce ręcznie meble są przeważnie drewniane. W naszym kraju dostępne są wspaniałe jakościowo gatunki drzew. Arino najczęściej wykorzystuje do produkcji swoich mebli drewno dębowe - trwałe, ciężkie, solidne, odporne na ścieranie. Chętnie używa też buku, który dobrze znosi obciążenia, jest twardy i mocno zbity. Olcha to drewno doskonałe do obróbki, daje się idealnie pokryć farbą. Czereśnia jest łatwa do kształtowania i obrabiania, a do tego ma niesamowitą barwę. Firma korzysta też z drewna egzotycznego, takiego jak np.: orzech amerykański, palisander, mahoń czy heban. Meble wykonuje się z drewna dobrze przygotowanego i o odpowiedniej wilgotności. Stosuje się również płyty stolarskie i fornirowane. W Arino materiał jest tak ważną kwestią, że po zaopatrzenie jedzie sam szef lub technolog. To oni znają się na tym najlepiej, a dobre drewno poznają już po zapachu. O tym jak trwałe meble wyjdą spod ręki stolarza, decydują również warunki, w jakich przechowywane jest drewno. W magazynie musi panować odpowiednia temperatura i wilgotność, drewno musi swoje odleżeć, dobrze przeschnąć.

 **Mebel ma być piękny i funkcjonalny**

W dzisiejszych czasach, nie jest oczywiście tak, że cały mebel robi się ręcznie. Część pracy wykonują maszyny – obrabiają drewno, tną materiał na korpusy, frezują, częściowo szlifują gładkie powierzchnie. Ale ponad 50 proc. czasu jaki poświęca się na wykonanie klasycznego, drewnianego mebla, to ręczna robota.

*- Szlifowanie elementów frezowanych czy rzeźbionych musi być wykonane ręcznie – wyjaśnia Nina Nikonczuk. – Tak samo łączenie i sklejanie elementów, a później prace wykończeniowe, najbardziej żmudne, wymagające największej precyzji, ale też dające najbardziej spektakularny efekt. Klient nie musi się znać na meblarstwie, ale wystarczy mu rzut oka, by docenić wysoką jakość, która polega na estetycznym, przemyślanym projekcie i starannym wykończeniu. Mebel ma być po prostu piękny i funkcjonalny.*